

MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



Nr 234
25/07/99

XVII Niedziela Zwykła • Rok A

Ewangelia: Mt 13, 44 - 52

Podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną droгоценną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.



Żaba

W starożytnym Egipcie sądzono, że żaba powstaje z mułu Nilu albo z ziemi i widziano w jej ożywieniu na wiosnę symbol zmartwychwstania. Eucheriusz z Lyonu powołując się na fragmenty z Apokalipsy św. Jana, uważał żaby za wyobrażenie szatana oraz heretyków. Żaba polna ze względu na to, że potrafi znieść największy skwar, symbolizuje prawdziwego wyznawcę, który wytrzymuje wszelki ucisk. Natomiast gatunek wodny tego płaza porównywany jest do dzieci świata, które nie wytrzymują prób prześladowań.

Orzeł

Dopiero gdy pogańska interpretacja symbolu orła utraciła swoją aktualność chrześcijanie odnieśli ideę zwycięstwa i tryumfu związaną z tym znakiem do Chrystusa i Kościoła. Św. Ambroży mówi, że "orzeł oznacza Chrystusa". W IV w. powstała kompozycja, której różne wersje przedstawiają orła trzymającego w dziobie wieniec laurowy. Kompozycja ta łączy ideę zwycięstwa, jakim było zmartwychwstanie, z ideą męki. Dwugłowy orzeł jest symbolem Boskiej potęgi oraz władzy świeckiej. Św. Maksym z Turynu odnosi motyw orła walczącego z wężem do Chrystusa miłującego swój Kościół i broniącego go przed szatanem.



Niechciany skarb

Nie można mieć wszystkiego na raz, nie można wszędzie być. Wybór to konieczność człowieka. Trzeba tylko wiedzieć, co wybierać. Aby wybór był możliwy, trzeba przyjąć jakąś hierarchię wartości, by wiedzieć, co jest najważniejsze.

Dla króla Salomona najważniejsza była mądrość, "serce pełne rozsądku, umiejętność rozstrzygania spraw sądowych, rozróżnianie dobra od zła".

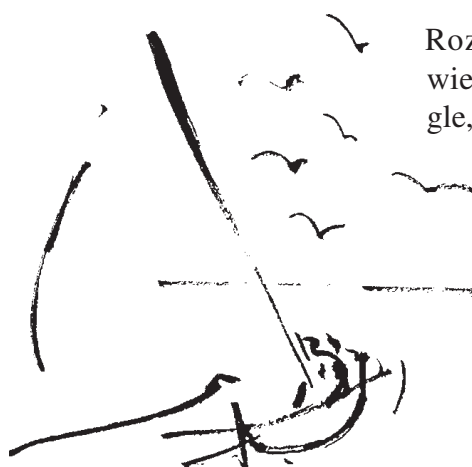
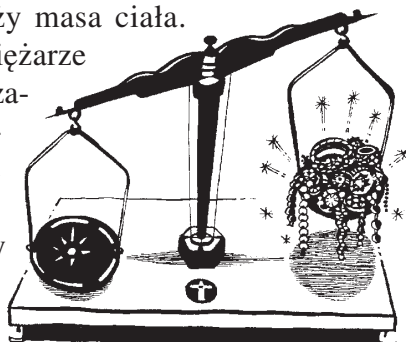
"Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli", "do kupca poszukującego pięknych pereł". Aby je nabyć, trzeba zrezygnować z innych rzeczy. Psal-

mista mówi nam wyraźnie, co jest owym skarbem: "Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze niż tysiąc sztuk złota i srebra. (...) Przeto bardziej miłuję Twoje przykazania niż złoto, niż złoto najczystsze".

Wielu ludzi przyznaje się do Kościoła, nazywa katolikami, ale nie chce "sprzedać" swojego egoizmu, przyzwyczajeni, poglądów niezgodnych z Bożym prawem. Tak nie da się nabyć owego skarbu ukrytego w roli. On domaga się zapłacenia najwyższej ceny. Nie można być katolikiem z zastrzeżeniami, pod pewnym względem, w niektórych sprawach. "Kto nie jest ze Mną, jest przeciw Mnie" – wyraźnie mówi Chrystus.

Boża fizyka

Od ciężaru właściwego zależy masa ciała. Wielki przedmiot o małym ciężarze właściwym, np. styropian, ku zaskoczeniu waży tyle co nic, natomiast mały przedmiot może okazać się niezmiernie ciężki. Największy ciężar właściwy w Bożej fizyce ma miłość. Z łatwością przeważa każdy ciężar.



Rozpozrzyj na wietrze swe żagle, a Twoje życie nabierze nowego rozpędu.



TERTIO MILLENIO ADVENIENTE

38. Kardynałowie i Biskupi zwracają też uwagę na potrzebę innych jeszcze Synodów o cha-

rakterze kontynentalnym na wzór tych, jakie odbyły się już dla Europy i Afryki. Ostatnia Konferencja Biskupów Ameryki Łacińskiej podjęła wspólnie z Episkopatem Ameryki Północnej propozycję Synodu dla obu Ameryk, poświęconego problemom nowej ewangelizacji tych dwóch tak bardzo różniących się między sobą - ze względu na początek i na historię - częściach tego samego kontynentu oraz problematyce sprawiedliwości i międzynarodowych stosunków ekonomicznych z uwzględnieniem wielkich różnic, jakie dzielą Północ i Południe.

Inny projekt Synodu o charakterze kontynentalnym dotyczy Azji, gdzie w szczególności sposób uwydatnia się problem spotkania chrześcijaństwa z prastarymi kulturami i religiami lokalnymi. Jest to wielkie wyzwanie dla ewangelizacji, jako że systemy religijne takie jak buddyzm czy hinduizm mają wyraźny charakter soteriolo-

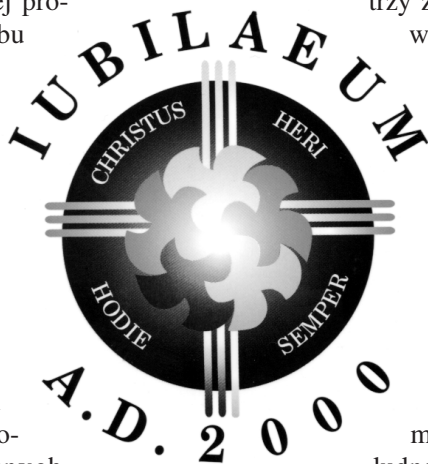
giczny. Istnieje zatem paląca potrzeba, aby z okazji Wielkiego Jubileuszu ukazać jasno i głęboko prawdę o Chrystusie jako o jedynym Pośredniku między Bogiem a ludźmi i jedynym Odkupicielu świata, odróżniając Go wyraźnie od założycieli innych wielkich religii, choć i one zawierają

elementy prawdy, na co Kościół patrzy ze szczerym szacunkiem, widząc w nich odblask tej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. W roku 2000 z nową mocą musi zabrzmieć orędzie: *Ecce natus est nobis Saluator mundi*. Celowe mogłoby też być zwołanie regionalnego Synodu dla Oceanii. Na tym Kontynencie istnieje, między innymi, problem ludności pierwotnej, w szczególności

gólny sposób powiązany z niektórymi aspektami prehistorii rodzaju ludzkiego. Z tego względu Synod powinien by podjąć - obok innych problemów tego Kontynentu - właśnie temat spotkania chrześcijaństwa z owymi prastarymi formami religijności, które wyraźnie cechuje orientacja monoteistyczna.

c.d.n.

Jan Paweł II



Rzecz o bratkach - czyli - szalony taniec kwiatów

...Zanurzam rozgrzaną twarz w kwiatuśkach - dzieciach wiosny; To moje ukochane bratki! Jakaż radość, że już są I ten lipcowy dzień taki słoneczny, radosny śmieje się do mnie błękitem, bielą niepokalaną i mnóstwem soczystej zieleni Na uśmiechnięte bratki pada gęsty drzew szmaragdowy cień Szczęśliwość tkwi w mym jestestwie, że jest tak... i że na razie nic się chyba nie zmieni... A me wspaniałe bratki szepczą coś między sobą, jakby się też cieszyły, że jestem z nimi, że je podziwiam i Kocham całą swoją osobą ...Bo jakże nie kochać tych malców, bajeczne kolorowych, w strojnych, aksamitnych spódnickach, strzępiastych - białych, złocistych, liliowych... A każdy w nich śmieje się do mnie, czarnym oczkiem mrugając; Wie, smyk, że jest uroczy, patrzy na mnie, pytając: "No jak ci się podobam, ty miłośniczko bratków? Przyznaj, że w całym świecie nie znajdziesz piękniejszych niż my - kwiatków! My gramy kolorami aż siedmiobarwnej tęczy - Tak, że niejeden człowiek, zatrzymuje się przy nas gdy podziwia nasz urok, po prostu w zachwycie - kłęczy Och, słyszysz? Gdzieś w dali słyhać muzyką do tańca... To przecież Czajkowski! Słynny "Walc kwiatów"... Zatańczmy wszyscy na palcach! ...I w złoty dzień majowy wiruję w rytmie tanecznym A bratki liliowo - słoneczną ulewą pokrywają mą postać; Śmieją się cicho, serdecznie, kiwając dostojnym drzewom Zapamiętałaś się w tańcu, Niestety, zmierzch już zapada, Chciałbyś z nami pozostać?... Zapach niebiański wokoło, Tańczą już wszystkie kwiaty! Jak dobrze! Beztrasko! Wesoło! To szczęście, To piękno! Ten taniec szalony Ślicznych kwiatów i drzew szmaragdowo-zielonych... Boże! Najlepszy Ojczy! - w tym oto tańcu kwiecistym tkwi przecież nieziemska radość stworzonego przez Ciebie - Świata Dzięki, och dzięki stokrotne Ci za to!

Katarzyna Wilczyńska

Osiem błogosławieństw

Na miano cichych zasługują ludzie, którzy znoszą bez szemrania przykrości, nie odpłacają złem za zło, nie pozwalają sobie na żadne grubiaństwa, nie są swarliwi ani skorzy do złości. W Starym Testamencie "cisi" lub "pokorni" byli wspominani zazwyczaj razem z ubogimi. Łączyło ich wspólne, całkowite zdanie się na wolę Bożą. Po Bogu też spodziewali się ostatecznego wymiaru sprawiedliwości i słusznej nagrody dla siebie (por. Iz 11, 4). Przyobiecana im w nagrodę ziemia jest synonimem królestwa niebieskiego. "Ziemią obiecaną" był co prawda Kanaan, ale posiadanie tej ziemi stanowiło zapowiedź

posiadania prawdziwego Królestwa.

Cisi nie oznaczają słabych, nieśmiałych i bojaźliwych, lecz tych, którzy moc swoją znajdują w szczerości i w dzielnym znoszeniu trudności, bez narzekania i bez wzywania pomsty Bożej. Są to ludzie, którym obcy jest wszelki rodzaj pychy i wyniosłości, którzy nie buntują się przeciw swemu losowi, lecz z cierpliwością powierzają się Bogu i Jego działaniu w historii. Tym zapewnione jest „posiadanie ziemi”. Wyrażenie „posiądą ziemię” jest cytatem z Ps 37, 11, gdzie oznacza ziemię obiecaną - Palestynę, która jest figurą królestwa mesjańskiego.